

Obchody Jubileuszu 80-lecia Liceum nr 24 im. Marii Konopnickiej



WITALIJ HRABAR

W tym roku Liceum nr 24 im. Marii Konopnickiej we Lwowie świętuje swoje 80. urodziny. Każdy jubileusz skłania do refleksji nad mijającym czasem i staje się okazją do wspomnień, które na zawsze pozostały w pamięci wielu pokoleń. W tym wyjątkowym roku społeczność placówki pragnie przypomnieć swoją historię oraz osoby, które tworzyły i nadal kształtują tę szkołę. W programie obchodów jubileuszowych przewidziane jest wiele ciekawych wydarzeń. Obchody potrwać do końca października i zakończą się uroczystą galą. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Konsulat Generalny RP we Lwowie.

› strona 4

Lwowscy studenci ilustrują twórczość Herberta

Rok 2024 jest Światowym Rokiem Zbigniewa Herberta, obchodzonym na całym świecie pod patronatem UNESCO. W tym roku przypada 100 – lecie urodzin Zbigniewa Herberta, eseisty, dramaturga, krytyka sztuki XX wieku. Zbigniew Herbert urodził się we Lwowie 29 października 1924 roku, gdzie spędził swoje dzieciństwo i młodość.

KONSTANTY CZAWAGA

Pod koniec marca 1944 roku, przed ponownym wkroczeniem Armii Czerwonej wyjechał wraz z rodziną do Krakowa i już nigdy nie wrócił do Lwowa. Był autorem najbardziej znanego cyklu poetyckiego „Pan Cogito”. Jego dzieła przetłumaczono na 38 języków, a ich wpływ na literaturę i kulturę jest nieoceniony. Zbigniew Herbert był laureatem wielu nagród literackich. Lwów dołączył do światowych obchodów stulecia urodzin



KONSTANTY CZAWAGA

jednego z najwybitniejszych polskich poetów.

Konsulat Generalny RP we Lwowie wraz z wydziałem Grafiki i Sztuki Książki Ukraińskiej Akademii Drukarstwa, obecnie Instytutu Technologii Poligraficznych i Mediów Politechniki

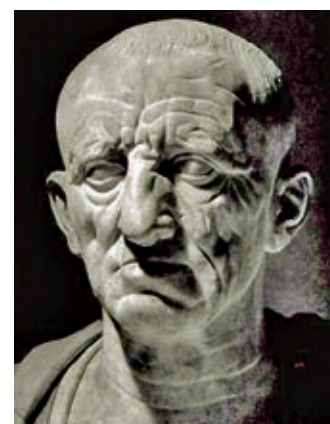
Lwowskiej zorganizowały Konkurs pod tytułem „Pan Cogito we Lwowie”. Dorobek studentów-grafików przedstawiono w Narodowym Muzeum imienia Andrzeja Szeptyckiego we Lwowie. W otwarciu wystawy uczestniczyli artyści, przedstawiciele organizacji polskich,

poloniści. Przyszło sporo młodziemzy studenckiej.

– Przed tym projektem nie słyszałam ani nie wiedziałam o Zbigniewie Herbercie – nie ukrywała Eleonora Pawluczenko, studentka IV roku Politechniki Lwowskiej.

› strona 2

Kartagina musi upaść



› strona 3

31 „Lviv Book Forum”



› strona 8

Lwowskie rozmowy. Halina i Krzysztof Rumińscy



› strona 14

Natalia Denysiuk: Jeszcze tylko brakowało, żeby ktoś nam zabrał optymizm



› strona 16

Odkryto XVIII-wieczny „krzyż dżumowy” na Podolu

› strona 28

Kod prenumeraty
УКРПОШТА
98780
46472



9 786177 234844

Centrum solidarności dziennikarskiej w Iwano-Frankiwsku

Z inicjatywy Narodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy Ukrainy przy wsparciu UNESCO, Międzynarodowej i Europejskiej Federacji dziennikarzy od początku wybuchu agresji rosyjskiej na Ukrainę w sześciu regionach działają Centra dziennikarskiej solidarności. Jedno z pierwszych zostało otwarte 8 kwietnia 2022 r. w Iwano-Frankiwsku. O działalności centrum z jego koordynatorem WIKTORIĄ PŁACHTĄ rozmawia PETRO HAWRYŁYSZYN.

W Iwano-Frankiwsku już od trzech lat działa Centrum dziennikarskiej solidarności. Pani Wiktorio, proszę przybliżyć nam jego działalność.

Przede wszystkim chcę podkreślić, że nasze Centra działają od początku wybuchu wojny. Powstały w celu okazania wszechstronnego wsparcia działalności mediów. Powstały dzięki inicjatywie Narodowego Stowarzyszenia dziennikarzy Ukrainy. Otrzymała ona wsparcie od Międzynarodowej i Europejskiej Federacji dziennikarzy, również od UNESCO. Nasze Centra działają w Kijowie, Zaporozżu, Dnieprze, Charkowie, Iwano-Frankiwsku, istnieje też zjednoczone Zachodnioukraińskie Centrum z siedzibą we Lwowie. Wszystkie Centra ściśle ze sobą współpracują: prowadzimy wspólne akcje, programy szkolenia w formatach on line i off line, mamy stałą wymianę informacji. Jest to ważne, bo nasi dziennikarze w pewnych warunkach stale zmieniają miejsce pobytu, więc ważny jest stały kontakt z nimi i okazanie wsparcia w potrzebnym momencie. Warto zaznaczyć, że Centrum we Frankowsku, jak i inne Centra, ma w swej pieczy obwody, gdzie nie istnieją podobne ośrodki dziennikarskie. Opiekujemy się dziennikarzami w obw. wołyńskim, rówieńskim, czerkaskim i chersońskim. Podstawową misją Centrów jest okazywanie wszelkiego wsparcia dziennikarzom krajowym i zagranicznym, którzy przedstawiają wojnę na Ukrainie. W kontekście tego wsparcia

chcę skonkretyzować, o czym mowa: działalność organizacyjna – kwestie zawodowe i zapewnienie pobytu; techniczne – zapewnienie miejsca pracy w Centrum (chodzi tu przeważnie o dostęp do prądu w czasie wyłączeń); prawną – przy wsparciu UNESCO działa stała bezpłatna pomoc prawna dla dziennikarzy i poprzez nasze Centra mogą zwracać się do różnych instytucji; psychologiczną – dołączamy fachowców do konsultacji i szkoleń w tym zakresie. W Centrum można też uzyskać potrzebne środki ochrony – kamizelki kuloodporne, kaski, komplety materiałów opatrunkowych. Wszystko to przekazywane jest kolegom, udającym się do strefy walk. Mamy też możliwość nadawania pomocy humanitarnej w postaci żywności, leków środków higieny itp. Chodzi tu przede wszystkim o dziennikarzy-uchodźców i dziennikarzy, których bliscy walczą na froncie

Jak zaczęła się działalność Centrum? Z jakimi problemami stykacie się? Bo, jak rozumiem, jest to nowy zakres działalności dziennikarskiej.

Naszą działalność rozpoczęliśmy faktycznie zaraz po wybuchu agresji: przyjmowaliśmy kolegów, którzy zmuszeni byli do opuszczenia swoich domów, pomagaliśmy w ich urządzeniu się na Przykarpaciu, sprzyjaliśmy znalezieniu zajęcia. We Lwowie, dokąd zza granicy napływała pomoc, otrzymywaliśmy kamizelki, hełmy, sprzęt dziennikarski, powerbanki, panele słoneczne itp. Wysyłaliśmy to wszystko naszym kolegom na tereny przyfrontowe i do strefy walk.



WIKTORIJA PŁACHTA

Jeszcze przed otwarciem Centrum we Frankiwsku wysłaliśmy naszym kolegom w południowych i centralnych regionach 30 kompletów sprzętu ochronnego, dziesiątki jednostek rozmaitego sprzętu dziennikarskiego, którego część przekazały nam nasze media telewizyjne. Jednocześnie przygotowaliśmy się do otwarcia naszego Centrum, jego biura i wyposażenia go.

Co się tyczy trudności. Chyba nie mieliśmy ich, lub nie odczuwaliśmy. W tym czasie wszelkie wysiłki kierowaliśmy na pomoc naszym kolegom. Innymi słowy: nasze trudności pomagała nam przezwyciężać nasza dziennikarska solidarność.

Dobrze Pan zauważył, że nie mieliśmy dotychczas doświadczenia takiej dziennikarskiej działalności. Wojna

stała się dla nas poważnym wyzwaniem, i nie tylko dla nas, ale dla całej Ukrainy. Ale pomimo to, nasze Centrum już trzy lata działa owocnie, pomaga przykarpackim dziennikarzom i tym, którzy tymczasowo znaleźli się na naszych terenach. Takich osób mamy ponad 50. Mamy stały kontakt z kolegami z innych obwodów, analizujemy ich potrzeby i okazujemy potrzebne wsparcie. Jesteśmy też w stałym kontakcie ze studentami, którzy okazali się we Frankiwsku i studiują dziennikarstwo na Uniwersytecie Przykarpacim czy Uniwersytecie Króla Daniela. Dziś takich studentów na tych uczelniach mamy ponad 10.

Powiedziała Pani, że w czasie wyłączeń prądu dziennikarze mogą spokojnie pracować

w Centrum. Jak działa jego autonomiczność?

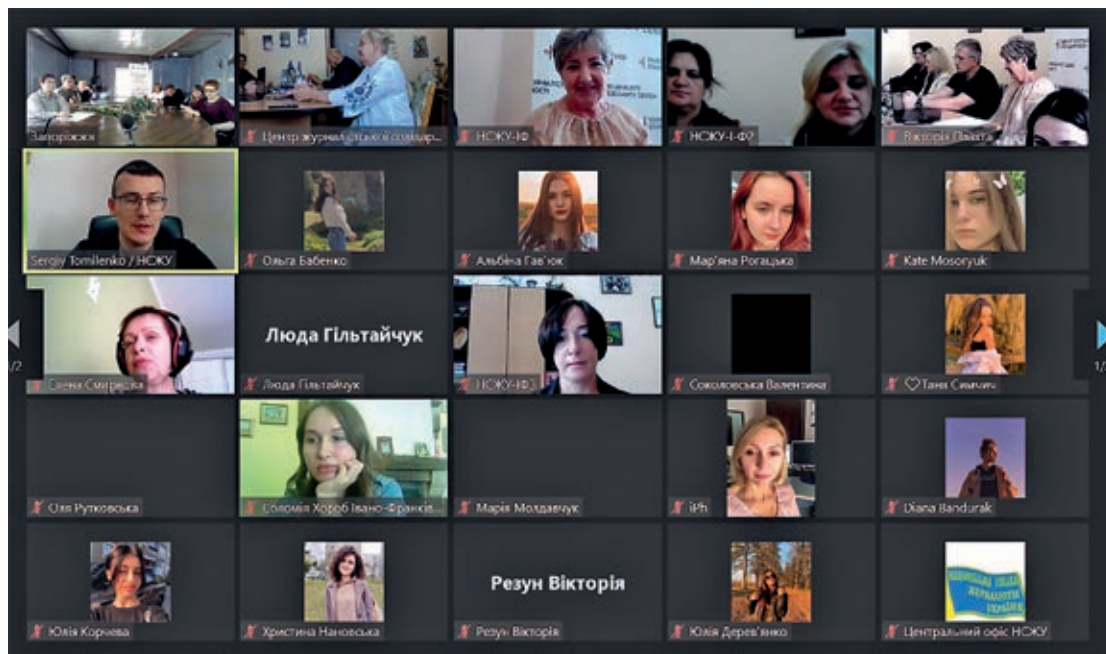
Iwano-Frankińskie Centrum solidarności dziennikarskiej dziś – to swego rodzaju miejsce pracy. Od naszych partnerów otrzymaliśmy generator i starlink, co daje możliwość stabilnego zasilania i stałej łączności internetowej. Nasze Centrum wyposażone jest w komputery i laptopy, skaner i ksero, posiada pełne wyposażenie kancelaryjne i wszystko, co jest potrzebne dla normalnej pracy dziennikarskiej. Na przykład: Roman Krywko, redaktor naczelny „Ukraińskiego radio Charków”, który tymczasowo zamieszkał w naszym mieście, przez ponad pół roku co dnia pracował w naszym Centrum – nagrywał programy i audycje dla swego radia, wywiady na swoich stronach, opracowywał informacje i wysyłał do charkowskiej redakcji.

Czy centrum oprócz swej podstawowej działalności bierze udział w jakiś projektach?

Tak, nasze centrum jest zarówno inicjatorem szeregu projektów, jak ich uczestnikiem. Działamy w międzynarodowym projekcie „Pracujemy wspólnie dla zwycięstwa”. W ramach projektu, wspólnie z Departamentem Informacji Iwano-Frankińskiej kurii UKGC, Iwano-Frankińskim szpitalem dziecięcym i przy wsparciu wolontariuszy z włoskiej asocjacji „Anteas Alessandria”, mieszkańców Turynu i Ankony skierowaliśmy w latach 2023-2024 pięcioro ciężko chorych dzieci na leczenie do Włoch. Oprócz tego, wspólnie z przykarpacikimi dziennikarzami, kierującymi organizacjami społecznymi i dobroczynnymi okazujemy pomoc dziennikarzom-uchodźcom i kolegom z innych obwodów. Pośród nich są takie organizacje, jak: fundacja „Czyste serca”, kierowana przez Irynę Rabarską, Centrum humanitarne „Wspólnota św. Egidjusza”, kierowana przez Iwana Charuka, czy Iwano-Frankińska Izba Handlowo-Przemysłowa. Jestem im wszystkim bardzo wdzięczna za współpracę.

Czego życzyłaby Pani naszym Czytelnikom na zakończenie rozmowy?

Pokoju, szczęścia rodzinnego i wszystkiego dobrego! Pragnę również podziękować narodowi polskiemu za pomoc i wsparcie, które okazali i okazują Ukraińcom w tym trudnym czasie wojny.



Nowe Centrum Informacyjno-Edukacyjne skansenu lwowskiego

29 września w Szewczenkowskim Gaju (dawnym Kajzerwaldzie) we Lwowie otwarto Centrum Informacyjno-Edukacyjne położonego tam Muzeum Architektury Ludowej i Życia Codziennego im. Klemensa Szeptyckiego, czyli skansenu. Autorem projektu jest lwowski architekt Mykoła Szeremeta. Oryginalny budynek wzniesiono naprzeciw parkingu.

W Centrum uruchomiono nowoczesne kasy i punkt informacyjny, przestrzeń edukacyjną dla dzieci, sale konferencyjne dla organizacji imprez, jest kawiarnia i sklepik muzealny. Jest też schron przeciwlotniczy, który zajmuje powierzchnię ponad 130 metrów kwadratowych i w razie potrzeby będzie w stanie zapewnić schronienie ponad 200 osobom. Również to pomieszczenie służy jako jeszcze jedna sala wystawowa. Budynek wyposażony jest w podjazdy i chodniki dla wózków inwalidzkich, toaletę dla osób z ograniczoną możliwością



poruszania się oraz obniżoną ladę przy kasie, a także pokój do opieki nad dziećmi.

– Do dekoracji powierzchni wewnątrz pomieszczeń

wykorzystano gonty, tradycyjne pokrycie dachowe zabytkowych świątyń i domów w wielu regionach Ukrainy – wyjaśnił Mychajło Zakopec. – W ten sposób

architektura nowoczesna łączy się z architekturą historyczną, która znajduje się bezpośrednio w tym muzeum.

Otwarcie Centrum zmieniło odtąd trasę zwiedzania skansenu. Stąd będą się rozpoczynały także wycieczki krajoznawcze, questy, wejścia na warsztaty, wykłady i wszystkie wydarzenia. Od razu po nowym wejściu na teren skansenu dróżka w lewo prowadzi do drewnianego kościoła z Jazłowczyka.

Wyjściem z muzeum będzie brama dawnej kasy biletowej.

TEKST I ZDJĘCIE
KONSTANTY CZAWAGA